

## RECENZJE I OMÓWIENIA

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.015.17227

Jakub Łojko

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Historii)

lic., jakloj@st.amu.edu.pl

ORCID iD: 0000-0003-4924-3989

Jerzy Łojko

(badacz niezależny, Konin)

mgr, jjolas@wp.pl

ORCID iD: 0000-0003-0264-8313

### **Rzecz o pożarach w miastach wielkopolskich Na marginesie pracy Andrzeja Karpińskiego pt. *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*<sup>1</sup>, s. 13–65**

Omawiana publikacja jest, jak pisze sam jej autor oraz jego współpracownicy<sup>2</sup>, pierwszym w literaturze polskiej opracowaniem dotyczącym pożarów w miastach Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. oraz ich następstw. Oczywiście zagadnieniem tym zajmowali się<sup>3</sup> już wcześniej tacy autorzy, jak: H. Gawarecki, M. Kawalko czy J. Kus<sup>4</sup>, ale opisywali oni jedynie pojedyncze, wielkie pożary, np. Lublina, Chełma czy Jarosławia. Można także wspomnieć kroniki

---

<sup>1</sup> A. Karpiński, współpraca E. Kalinowski, E. Nowosielska, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Warszawa 2020, ss. 333.

<sup>2</sup> Tamże, s. 7.

<sup>3</sup> W poniższym wyliczeniu postanowiono połączyć kwestie wybuchu pożaru i ochrony przeciwpożarowej. W dalszej części tekstu skupiono się na pierwszej z wymienionych.

<sup>4</sup> H. Gawarecki, S. Paulowa, M. Stankowa, *Kłęski pożarów w Lublinie*, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16, s. 211–225; M. Kawalko, A. Chursan, *Wielki pożar Chełma w 1788 r. w kontekście lokalnych stosunków społeczno-ekonomicznych*, „Rocznik Chełmski” 2014, t. 18, s. 27–65; także tego autora popularnonaukowy: M.J. Kawalko, *Pożar Chełma w 1638 roku*, „Ad Rem. Pismo Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli” 2008, t. 1, s. 29–31. J. Kus, *Ogień jarosławski: w 1625 r.*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 1993, R. 8–9, s. 207–214.

kłęsk elementarnych autorstwa A. Walawendera, S. Namaczyńskiej, R. Werchrackiego, F. Jukniewicza i S. Hoszowskiego<sup>5</sup> (w niektórych<sup>6</sup> jednak brak informacji o pożarach). Można wspomnieć także pracę J. Maroszka o pożarach w miastach podlaskich<sup>7</sup>. Niedawno, w odniesieniu do Warszawy, pojawiła się praca B. Ulickiego<sup>8</sup> i druga wydana w 2021 r., monograficzna część publikacji A. Karpińskiego<sup>9</sup>. Odnośnie do pożarów w Wielkopolsce można wyliczyć tylko pojedyncze<sup>10</sup> artykuły (i to nieskupiające się stricte na pożarach), jak np. A. Jabłońskiej<sup>11</sup>. Można zgodzić się z J. Maroszkciem<sup>12</sup>, że literatura omawiająca pożary w Rzeczypospolitej jest dosyć skromna<sup>13</sup>. A. Karpiński postanowił więc poszerzyć obecny stan wiedzy. Celem jego było stworzenie katalogu, w którym znalazłyby się informacje (m.in. pochodzące ze źródeł czy już powstałych opracowań dotyczących kłęsk elementarnych) o 4731 pożarach zawartych w publikacji, jednak, jak sam autor stwierdza, nie są to wszystkie kłęski ognia – zapewne jedynie ok. 10%<sup>14</sup>. Czy cel ten osiągnął, a także jak udowodnił ich istnienie w źródłach oraz literaturze? Na te pytania spróbu-

<sup>5</sup> A. Walawender, *Kronika kłęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450–1586*, cz. 2: *Zniszczenia wojenne i pożary*, Lwów 1935; S. Namaczyńska, *Kronika kłęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1648–1696*, cz. 1: *Zjawiska meteorologiczne i pomory (z 7 tablicami)*, Lwów 1937; R. Werchracki, *Kłęski elementarne w Polsce w latach 1587–1647*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1938, t. 18, z. 3, s. 321–326; F. Jukniewicz, *Zjawiska meteorologiczne i stan urodzajów oraz pomory w Polsce w latach 1697–1750*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1937, t. 17, nr 1, s. 63–70; S. Hoszowski, *Kłęski elementarne w Polsce w latach 1587–1648* [w:] *Prace z dziejów Polski feudalnej: ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*, pod red. Z. Budkovej, Warszawa 1960, s. 453–465.

<sup>6</sup> W pracach R. Werchrackiego, F. Jukniewicza i S. Hoszowskiego.

<sup>7</sup> J. Maroszek, *Pożary w miastach podlaskich do końca XVIII wieku* [w:] *Ars historiae – historia artis. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi*, pod red. E. Dubas-Urwanowicz i J. Maroszka, Białystok 2012, s. 187–201.

<sup>8</sup> B. Ulicki, *Pożary dawnej Warszawy. Materiały do historii ochrony przeciwpożarowej (1261–1795)*, Warszawa 2021.

<sup>9</sup> A. Karpiński, współpraca E. Kalinowski, E. Nowosielska, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe: monografia*, Warszawa 2021.

<sup>10</sup> Nie licząc różnych opracowań popularnonaukowych i popularnych, z których wyliczenia zrezygnowano.

<sup>11</sup> A. Jabłońska, *Expositus periculo... Kłęski duże i małe wschodniej Wielkopolski w świetle siedemnastowiecznych źródeł z archidiakonatu gnieźnieńskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 2015, t. 63, z. 2, s. 99–117.

<sup>12</sup> J. Maroszek, *Pożary...*, s. 187, przyp. 2.

<sup>13</sup> Powyżej wyliczono jedynie (przykładowe) prace opublikowane. Istnieją także niektóre nieopublikowane, jak np. B. Ulickiego o materiałach do historii ochrony przeciwpożarowej w *Volumina Legum*. Dokładniejszy ich wykaz podaje A. Karpiński: *Pożary... (monografia)*, s. 10, przyp. 5. O niektórych innych wspomina też na s. 12.

<sup>14</sup> A. Karpiński, *Pożary...* (katalog), s. 8.

je odpowiedzieć ten tekst<sup>15</sup>. Na marginesie wspomnimy, że pomimo podania w tytule recenzowanej publikacji wzmianki o badaniu *następstw ekonomicznych, społecznych i kulturowych*, w tej części A. Karpiński na nich się nie skupił. Poddaje je analizie dopiero w rozdziale 3 monografii<sup>16</sup>. W tekście nie odniesiono się jednak do jej ustaleń.

A. Karpiński swój wykaz rozpoczyna wstępem (s. 7–12), gdzie podaje założenia, których trzymał się podczas dobierania odpowiednich źródeł i literatury, przyjętą metodologię oraz sposób przedstawienia wyników swoich badań. Na kolejnych stronach zaprezentował już je same, odpowiednio według historycznych krain i województw. Rozpoczął od Wielkopolski (s. 13–67), przez Małopolskę (s. 67–117), ziemie ruskie Korony (s. 117–185), terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego (s. 185–227), Prusy Królewskie i Kujawy (s. 227–257), po Mazowsze i Podlasie (s. 257–291). Na końcu opracowania znalazła się zaś obszerna bibliografia (s. 291–333).

W tym krótkim omówieniu zawartości wypada zaznaczyć, że autor skupił się na opisanu całego terytorium ówczesnej Rzeczypospolitej. Materiał, zarówno literacki, jak i źródłowy, który – nawet jeśli analizowały go trzy osoby – jest bez wątpienia ogromny. Zdać sobie można sprawę, że w toku realizacji omawianej publikacji nie można było na jednakowym poziomie dokonać analizy całości badanego materiału. Analizujemy więc wykaz pod kątem pozorów w historycznej Wielkopolsce, szczególnie wschodniej jej części.

Aby dokonać rzetelnej oceny publikacji A. Karpińskiego, należy poznać jego metodę naukową, czyli w jaki sposób i gdzie odnalazł wzmianki o pożarach w miastach. Następnie trzeba pójść tymi samymi krokami, którymi szedł – sprawdzić wspomnianą przez niego literaturę dotyczącą opisywanego zagadnienia oraz rezultaty poczynionej kwerendy archiwalnej.

W swojej pracy A. Karpiński korzysta między innymi z zestawienia dotyczącego pożarów autorstwa A. Walawendera<sup>17</sup>. Nie można czynić oczywiście zarzutów dotyczących wartości naukowej owego zestawienia – jest ono cenną, aczkolwiek mającą już swoje lata, pracą. Kwestią wartą podniesienia jest to, że opisywana publikacja to zbiór źródeł – odczytany i zinterpretowany przez wydawcę w lepszym lub gorszym stopniu. Nawet największy ekspert zajmujący się ich odczytaniem nie ustrzegłby się pomyłek lub na przykład miał trudności z rozpoznaniem charakteru pisma w danym źródle. Takie

---

<sup>15</sup> Warto także wspomnieć tekst T. Jurka, który zwraca uwagę na inne mankamenty recenzowanej pracy, np. błędne przyporządkowanie niektórych miast do województw czy kwestie zbiorczego cytowania wykorzystanych prac: ANDRZEJ KARPIŃSKI, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog, współpraca Emil Kalinowski, Elżbieta Nowosielska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020*, ss. 334, „Roczniki Historyczne” 2020, t. 86, s. 327–329.

<sup>16</sup> A. Karpiński, *Pożary...* (monografia), s. 240–321.

<sup>17</sup> A. Walawender, *Kronika...*

zbiory mogą być, rzecz jasna, użyteczne dla poznania ich zawartości – nie istnieje przecież osoba, która znalazłaby każdy dokument w każdym archiwum nie tylko w Polsce, lecz także na świecie – jednak warto interpretację danego wydawcy poprzeć własnoręczną analizą (chyba że dane źródło się nie zachowało albo nie jest łatwo dostępne – stwierdzenie to jednak, w przypadku tych używanych przez autora, nie ma racji bytu). Często źródeł w bibliografii brak; przy niektórych miastach widnieje jedynie wydawnictwo lub opracowanie, jak w wypadku Kostrzyna (s. 19), Rychwała (s. 47), Stawu (s. 48), Trzemeszna (s. 49), Wielatowa (s. 50), Zagórowa (s. 50), Brzeźnicy (s. 52) czy Mikstatu (s. 54). Kolejnym mankamentem dotyczącym wykorzystanej przez autora literatury jest samo użycie publikacji o nie zawsze naukowym charakterze, jak na przykład przewodników turystycznych – w katalogu w przypadku Sanoka, lub – z bliższych regionowi wielkopolskiemu – Konina, Kazimierza Biskupiego czy Turku<sup>18</sup>. Podczas wykorzystania takowych trzeba zachować odpowiednią ostrożność – opracowania popularne czy popularnonaukowe nie zawsze cechują się rzetelnością w kwestii weryfikacji podanych tam informacji; zazwyczaj brak im też naukowego aparatu. Oznacza to, że niemal „bezkarnie” można byłoby napisać tam cokolwiek, nawet informacje czysto zmyślane lub propagandowe.

Skupmy się teraz na kwestii – wydaje się – kluczowej w pracy, czyli oceny pracy Karpińskiego, jaką wykonał w stosunku do źródeł: materiałów niedrukowanych i rękopiśmiennych. Na początek należałoby wyjaśnić to, skąd i jak w źródłach można dowiedzieć się o tym, gdzie dany pożar wystąpił. Otóż uzyskujemy tę wiedzę przede wszystkim podczas analizy ksiąg sądu grodzkiego, a dokładniej – zwracając uwagę na tzw. libertacje, czyli zwolnienia od podatków: czopowego, szosu, szelężnego, kapszczyzny, podymnego i pogłównego<sup>19</sup> (o dwóch ostatnich będzie jeszcze mowa). Z jakiego powodu to właśnie na nich skupiamy swoją uwagę? Od podatku nie zwalniano ot, tak sobie – musiała istnieć do tego odpowiednia przesłanka, jak nagłe zniszczenie danej miejscowości czy śmierć – lub nagły *exodus* – dużej liczby jej mieszkańców. Musieli mieć oni jakiś powód do opuszczenia miejsca swojego zamieszkania, a zazwyczaj nie była to migracja. To chociażby epidemie lub – co interesuje nas w tym przypadku najbardziej – pożary powodowały nagły odpływ mieszkańców z danej miejscowości, a więc zmniejszały (lub całkowicie wyzerowały) jej populację, a także niszczyły (w wypadku tych drugich) istniejące zabudowania. Prowadziło to do zmniejszenia się (podsta-

<sup>18</sup> Przytoczone przykłady przewodników (tj. *Bieszczady dla prawdziwego turysty – przewodnik*, Pruszków 1999 oraz Z. Pęcherski, *Konin-Koło-Turek. Przewodnik wycieczkowy*, Poznań 1966) są jednymi z wielu odwołań (wśród których można odnaleźć także archiwalia) pod wpisami dotyczącymi wspomnianych miast. Jednak samo skorzystanie z informacji w nich zawartych może obniżyć wartość naukową publikacji.

<sup>19</sup> A. Karpiński, *Pożary...*, (katalog), s. 11.

wy obciążeń fiskalnych) podatku „od głowy” (pogłównego) i „od ziemi” (podymnego czy łanowego). Wspomniano już, że to w księgach sądu grodzkiego można było odnaleźć informacje dotyczące libertacji. Jednak takowych, w całej Rzeczypospolitej (nie mówiąc już o Litwie) były tysiące, każda licząca po kilkaset stron. Niemożliwe byłoby przebadanie ich wszystkich. Dlatego też należy zawęzić obszar poszukiwań, choćby – jak uczynił autor – ograniczając się jedynie do miast (w archiwaliach *oppidum, civitas*), a ignorując wsie (*villa*)<sup>20</sup>. Zmniejszało to jednak jedynie liczbę pozycji (zeznań poszkodowanych<sup>21</sup>) do analizy w danej księdze, a nie liczbę woluminów. Zazwyczaj jednak wieści o klęskach żywiołowych (czyli m.in. o pożarach) wpisywano do ksiąg grodzkich tzw. *iuramentum, libri civium* oraz tabel (tu taryf podatkowych)<sup>22</sup>. Bez dokładniejszych wskazówek trzeba byłoby jednak nadal analizować skrupulatnie każdą pozycję, czy nie mówi akurat o pożarze. Tutaj pomagało występowanie odpowiedniego słowa kluczowego w opisywanych formularzach, jak *conflagratio* (pożar), *desolatio* i *desertatio* (spustoszenie) oraz ich pochodne. Trzeba także wspomnieć nieco o taryfach podatkowych, których sytuacja jest podobna do przypadku ksiąg grodzkich. Interesują nas tu głównie taryfy podymnego (po 1629 r., gdyż wtedy je wprowadzono<sup>23</sup>), tabelle dymów i spisy dymów oraz taryfy łanowego.

Na proste pytanie: *w jakim celu sporządzano zapisy o pożarach i spowodowanych rozmiarach zniszczeń?* – uzyskamy kilka odpowiedzi. Pierwszą z nich jest to, że wspomniany już zapis o pożarze (*conflagratio, domorum combusto*, niekiedy *desertatio*) złożony pod przysięgą w kancelarii grodzkiej skutkowało uzyskaniem libertacji podatkowej. Uwalniała ona od obciążeń fiskalnych na rzecz państwa, właściciela, sejmiku wojewódzkiego (czopowe i inne podatki od propinacji trunków). Przysięga rozpoczynała zatem pewne postępowanie prawno-skarbowe, a jego efektem często była libertacja odnotowana w taryfach podatkowych. Zapis o pożarze pojawiał się w księgach urzędów miej-

---

<sup>20</sup> Nadmienić trzeba tutaj, że Andrzej Karpiński do swojego katalogu włączył niektóre z pozycji zwanych w aktach archiwalnych właśnie *villa*. Dlaczego? Otóż ich nazewnictwo nie było jednoznaczne – w niektórych księgach nazywano je *villa*, a w innych – *oppidum* oraz także *civitas*. Z drugiej strony, jak pisze T. Jurek, w katalogu pojawiają się także miejsca, które miastami nigdy nie były, jak np. Paradyż: T. Jurek, *ANDRZEJ...*, s. 328.

<sup>21</sup> Zazwyczaj urzędnik (autor wpisów w danej księdze) wysłuchiwał składanego przez nich zeznania, wpisywał do księgi grodzkiej i podejmował decyzję – najczęściej była pozytywna, a więc dokonywano libertacji.

<sup>22</sup> Nie zawsze jednak w przypadku każdego rodzaju danej księgi grodzkiej zachowały się – czy w ogóle były spisywane – wyżej wymienione typy. Jeśli brak było takich, to interesujące nas informacje rozrzucone są po wszystkich z nich... a wtedy zasięg badań się poszerza. W tym tekście użyte jednak zostaną głównie *iuramenta* oraz *libri civium*.

<sup>23</sup> Podkreślone zostaje to z tego powodu, że istnieją księgi rzekomo oznaczone jako taryfy podymnego, które jednak datuje się na wcześniejszy niż podany okres. W wykazie podanym niżej nie zostaną wykluczone, ale jednak fakt ten zostanie zaznaczony.



skich (burmistrzowskich, radzieckich, wójtowskich, ławniczych). Wpis często był związany z kronikarskimi aspiracjami pisarza prowadzącego księgę. Tak przykładowo powstała kronika pisarzy poznańskich, zestawiająca rozrzucone w wielu manuskryptach pojedyncze noty historyczne. Podobne wpisy dostrzegamy w księgach kaliskich, gdzie także odnajdujemy wzmianki o epidemiach oraz inwentarz spalonego miasta. Pożary to temat pojawiający się w dziełach historiograficznych, jak monografie miast (a dokładniej we fragmentach poświęconych zmianom w przestrzeni zurbanizowanej). Warto byłoby pokusić się również o kompleksową analizę kronik powstałych w klasztorach zakonów zebrzących funkcjonujących przecież na obrzeżach wielu miast. Informacje o pożarach napotykaemy w kronikach franciszkanów obserwatorów z Kazimierza Biskupiego, Koźmina czy Sierakowa. Istnieją też kroniki miejskie (np. Rawicz). Tego rodzaju kłęski elementarne odnotowują różnorakie relacje podróżujących po kraju. W tym wypadku trudno jest wpisać informacje o pożarze w przyczynowo-skutkowy ciąg zdarzeń o charakterze prawnym. Jeżeli jednak ogień strawił archiwum miejskie, wówczas wypada prześledzić bieg zdarzeń, który skutkowało odnowieniem przywilejów miejskich przez kancelarię królewską. W tej sytuacji do przebadania pozostają akta Metryki Koronnej, szczególnie *Księgi Wpisów* i *Księgi Spraw Publicznych (kanclerskie)*.

Na pytanie postawione na początku tych rozważań mamy odpowiedź określającą zakres kwerend archiwalnych. Powinny one objąć przede wszystkim publikowane księgi miejskie (zarówno ogłoszone drukiem, jak i udostępnione cyfrowo). Kolejna grupa źródeł to akta sądów i urzędów grodzkich, szczególnie serie ksiąg relacji i *iuramentów*. Następnie byłyby to wszelkiego rodzaju wykazy obciążeń fiskalnych, akta sejmików prowincjonalnych, akta sądów skarbowych (takowe istnieją dla województwa sieradzkiego<sup>24</sup>).

Część taryf podatkowych, w których możemy natrafić na wzmianki o libertacjach podatkowych, a nawet o odnowieniu przywilejów zniszczonych w pożarach, zachowała się w Archiwum Państwowym w Poznaniu, w zbiorze tabel<sup>25</sup>. Kompletny katalog powinien wykorzystać jednak nie tylko wykazy podatkowe z Archiwum Skarbu Koronnego, wspomnianego zbioru tabel podatkowych oraz ksiąg grodzkich, wraz z zeznaniami służącymi do ułożenia takich wykazów obciążeń fiskalnych.

<sup>24</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), *Sumariusze i księgi pomocnicze urzędu grodzkiego sieradzkiego oraz varia z akt ziemskich i grodzkich wielkopolskich. Inwentarz zespołu PL, 1/449*, <https://agad.gov.pl/pomoce/sumar449.xml> (dostęp: 15 stycznia 2022 r.).

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), *Zbiór tabel podatkowych i lustracji, Taryfa łanowego wszystkich powiatów województwa kaliskiego na kartach 132, 138v z 1620 r.* przekazuje takie informacje o pożarze w Gnieźnie oraz o pożarze we Wrześni w bliżej nieoznaczonym roku.

Księgi miejskie z terenu historycznej Wielkopolski uległy wielkiemu rozproszeniu. Poza archiwami państwowymi znajdują się także w bibliotekach w Berlinie, Kórniku, Poznaniu (w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Bibliotece Raczyńskich). Natrafiamy na nie w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie oraz Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, muzeach (np. Koźmin). Mamy je również w zbiorach AGAD-u czy wrocławskiego Ossolineum. Już to wskazuje na wielkie trudności w rozpoznaniu ich zawartości. O pożarach informowały też wpisy do ksiąg metrykalnych (np. Konin w księgach parafii Kuchary Cerkiewne).

Wykorzystanie zachowanych akt miast Rzeczypospolitej z XVI-XVIII w. to warunek stworzenia kompletnego katalogu wiadomości o pożarach przez zespół liczący trzy osoby. Wykorzystanie publikowanych źródeł to także zadanie trudne do realizacji. W ciągu ostatnich piętnastu lat w formie cyfrowej udostępniono księgi miejskie Bnina, Gniezna, Kalisza, Kobyлина, Konina, Koźmina, Kórnik, Leszna, Lwówka, Pleszewa, Pobiedzisk, Szamotuł. Opublikowano również źródła do dziejów miasta i gminy Władysławów. Księgi szamotulska i pleszewska doczekały się wydania drukiem. Te jednak nie zawierają informacji o pożarach<sup>26</sup>.

Kolejny warunek stworzenia kompleksowego katalogu wiadomości o tego rodzaju klęskach elementarnych to dobra znajomość nie tylko monografii czy prac naukowych, lecz także olbrzymiego dorobku regionalistyki. W ciągu ostatnich trzech dekad na rynku czytelnicy funkcjonowały periodyki publikujące zarówno dorobek naukowców, jak i regionalistów. Były to: „Krotoszyn i Okolice”, nowy leszczyński „Przyjaciół Ludu”, „Rocznik Kolski”, „Szkice Koźmińskie”, „Średzki Kwartalnik Historyczny”, „Sierakowskie Zeszyty Historyczne”, „Wrzesiński Kwartalnik Historyczny”, „Zapiski Jarocińskie”, „Zeszyty Swarzędzkie” czy „Ziemia międzyrzecka w przeszłości”. Do tego dochodzą różnorakie wydawnictwa (w tym periodyki) wydawane przez muzea (Konin, Pyzdry, Szamotuły), archiwa (np. Poznań, Gorzów Wielkopolski) i inne instytucje.

Poniżej podajemy wykaz interesujących nas (przejrzanych) ksiąg *iuramentum, libri civium* oraz tabel<sup>27</sup> dla *oppidum* i *civitas* znajdujących się w historycznym województwie wielkopolskim:

Poznań – gr. 1210 (*iuramentum*);

gr. 1222, 1224–25, 1230, 1234, 1236, 1243, 1247, 1249–50 (*libri civium*);

<sup>26</sup> Zob. Najstarsza pleszewska księga radziecka. Zapiski z lat 1485–1519, wyd. A. Kozak, Poznań 2014.

<sup>27</sup> Za: J. Bielecka, *Inwentarze ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich Wielkopolski XIV–XVIII wieku: województwo poznańskie, kaliskie, gnieźnieńskie, inowrocławskie*, Poznań 1965, s. 189–413; tabele s. 502–506.

Kalisz – gr. 494 (*iuramentum*);  
 Konin – gr. 163–165 (*iuramenta*);  
 Gniezno – gr. 262 (*iuramentum*);  
 gr. 263–266, 268–269 (*libri civium*);  
 Kcynia – gr. 184–185 (*iuramenta*);  
 Wschowa – gr. 237–238 (*iuramenta*);  
 gr. 255 (*liber civium*);  
 Wałcz – gr. 121 (*liber civium*);  
 Nakło – gr. 199 (*iuramentum*);  
 gr. 203 (*liber civium*);

### Tabele

Poznań – tab. 1 (1606–19), 2;  
 Kościan – tab. 7–8;  
 Wschowa – tab. 10;  
 Kalisz – tab. 11–13, 19, 21–25;  
 Gniezno – tab. 28, 31–36;  
 Kcynia – tab. 38–41;  
 Nakło – tab. 42;  
 Pyzdry – tab. 43–45; tab. 47.

W następnych akapitach zostaną podane konkretne przykłady pożarów odnalezionych w wybranych archiwalnych księgach sądu grodzkiego oraz tabel dotyczących *oppidi*, a do których odniesień A. Karpiński nie zawarł w swoim katalogu. Pierwsze z wymienionych zostaną opisane na przykładzie jednej z ksiąg grodzkich konińskich o nr 165<sup>28</sup>. Później zbadamy wzmianki dotyczące pożarów z innych miast oraz niektóre taryfy podatkowe z tego regionu.

W 1702 r., w Rychwale odnotowano pożar<sup>29</sup> (*conflagratio*). Jan Szośnik przysięga, że sześć domostw (m.in. dziedziczne Jana Jaskólskiego, gdzie spaliły się *wszystkie chlewy wraz ze zbożem, czy inne, „Mihęłaca”* (Michała?) Sygonia ze wszystkimi budynkami. Także dobra niejakiego Wojciecha Glary spaliły się w takim stopniu, że *ostało się tylko te miejsce, gdzie budynki te były*. O tym pożarze Karpiński nie wspomina, jedynie cytuje – w odniesieniu do Rychwała – *Kronikę Walawendera*, wedle którego był jeden pożar, ale w 1533 r.

W 1703 r., w Kole wybuchł pożar<sup>30</sup>, w którym spłonąć miało domostwo znajdujące się obok domu pana Kukliby, mieszczanina kolskiego. W jego zeznaniu brak dodatkowych informacji na ten temat. U Karpińskiego znów brak wzmianki o pożarze w tym czasie.

<sup>28</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Koninie (dalej: księga grodzka Konin) 165.

<sup>29</sup> APP, Księga grodzka Konin 165, k. 149–149v.

<sup>30</sup> Tamże, k. 154v.



W tym samym roku w Zagórowie, należącym do opactwa łądzkiego, wybuchł pożar<sup>31</sup>, o którym zeznaje niejaki Paweł. Według niego dokonało się to w domostwie należącym do tegoż opactwa, przez przypadek. Zniszczenia były tak wielkie, że pozostały jedynie *gołe place*. Karpiński tymczasem nie podaje żadnych informacji tego dotyczących, a nawet (w odniesieniu do tej miejscowości<sup>32</sup>) nie przytacza żadnych źródeł archiwalnych.

W 1649 r. w Golinie niedaleko Konina miał wybuchnąć przypadkowy pożar domostwa<sup>33</sup>. W tym samym mieście w 1611 r. miał być pożar, przez który siedem lat później obniżono szos<sup>34</sup>. Kolejny został odnotowany w 1630 r., gdzie spaliło się pięć domostw<sup>35</sup>.

Na innych kartach opisywanej księgi znajduje się jeszcze co najmniej dziewięć wzmianek o pożarach<sup>36</sup>; o wszystkich z wymienionych w całym katalogu A. Karpiński nie podaje żadnej wzmianki. Można zatem uznać, że zbadana przez autora i jego współpracowników w pojedynczej wzmiance (dotyczącej Konina<sup>37</sup>) została wspomniana jedynie księga nr 64 – a jak pokazano na powyższym przykładzie, i w innych konińskich księgach *iuramentum* znajdują się także warte wspomnienia wiadomości o pożarach. Zastanawiać może, czemu Karpiński nie sięgnął także do nich.

Przejdźmy teraz do innych informacji o pożarach, których A. Karpiński nie zawarł – albo nie rozwinął. Jedną z takowych jest wzmianka dotycząca miasta Mogilna, a dokładniej pożaru z 1608 r. Autor oczywiście ją zawarł<sup>38</sup> w katalogu, lecz nie napisał o niej nic więcej. Wizytacja<sup>39</sup> z tego samego roku wspomina o tym, że w pożarze spłonęła plebania i – zapewne – zabudowania do niej należące; została ona później odbudowana.

<sup>31</sup> Tamże, k. 158–158v.

<sup>32</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 50.

<sup>33</sup> APP, Księga grodzka Konin 165, k. 244.

<sup>34</sup> *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, wyd. A. Parczewski, Warszawa 1879, s. 142.

<sup>35</sup> APP, Księga grodzka Konin 50, k. 40.

<sup>36</sup> APP, Księga grodzka Konin 165, k. 159v–160 (Tuliszków – nie zawarto go w katalogu), 163v (Lubstów – byłe miasto), 167v (Konin), 172v (Koło), 176v (Tuliszków), 197 (Konin), 201 (Koło), 201v (Zagórow), 202v–203 (Tuliszków). Zapewne w całej księdze, a także i we wszystkich z wymienionych w wykazie ksiąg, dałoby się znaleźć ich jeszcze więcej, jednak – gdyby opisać je wszystkie – recenzja miałaby objętość monografii. Nie oznacza to oczywiście, że księgi grodzkie, w tym konińskie, nie zasługują na głębsze zbadanie.

<sup>37</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 41.

<sup>38</sup> Tamże, s. 44.

<sup>39</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich, Wizytacja archidiakonatu gnieźnieńskiego z lat 1608–1609, k. 348–350.

W Powidzu, według ksiąg grodzkich poznańskich<sup>40</sup>, w 1721 r. wybuchł pożar, który objął całe miasto. Jego skutkiem było m.in. zniszczenie niedalekiej wsi Przybrodzin.

W 1618 r. z powodu pożaru libertację miało dostać miasto Korab<sup>41</sup>, o którym (ani o jego nazwie późniejszej, nadanej w tym samym roku, Chorab) nie pisze Karpiński. Można uznać, że nie jest to miasto – być może z powodu małej jego wielkości (cztery domy), ale w rejestrze poborowym powiatu kaliskiego<sup>42</sup> z 1579 r. jest tak nazywany. O tym wspomina także wzmianka w księgach grodzkich kaliskich<sup>43</sup>. Tym samym należałoby jednak Korab umieścić w katalogu.

23 kwietnia 1727 r. w Łabiszynie miał być pożar<sup>44</sup>, w którym spłonęło dwadzieścia pięć domostw w rynku, dwa browary, dwa mieluchy i domostwa żydowskie.

W Margoninie w 1618 r. zwolniono<sup>45</sup> z podatku trzy łany i kwartę roli z powodu ich zniszczenia w czasie pożaru – więc w tamtym roku albo wcześniej musiał takowy wybuchnąć. Także 23 stycznia 1719 r. wybuchł pożar, w niedzielę – dzień św. Filipa i Jakuba – w którym spaliło się czterdzieści dziewięć domostw<sup>46</sup>. Być może jest to ten sam, który Karpiński określa<sup>47</sup> jako *przed 24.04.1727*, w którym spłonęły wszystkie domy żydowskie?

W Łądku w 1624 r. wybuchł pożar, w sprawie którego zeznaje mieszczanin Kasper<sup>48</sup>. Także w 1648, 1703 i 1704 r. były pożary; w przypadku pierwszego nie ma informacji o jego rozmiarach, w drugim z wymienionych spłonęły trzy domostwa. Co tyczy się trzeciego, w którego sprawie zeznawali mieszkający niedaleko Wawrzyniec Kałasiewicz, Wawrzyniec Awiński i prawdopodobnie Jakub, ogień miał strawić – wedle ich zeznań – dwanaście domostw<sup>49</sup>.

W Skulsku w 1785 r. spłonęła tamtejsza świątynia parafialna, na miejscu której wzniesiono nową<sup>50</sup>.

---

<sup>40</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu (dalej: księga grodzka Poznań) 885, k. 525–525v.

<sup>41</sup> *Rejestr...*, s. 95.

<sup>42</sup> A. Pawiński, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Wielkopolska*, t. 1, Warszawa 1883, s. 138.

<sup>43</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kaliszu (dalej: księga grodzka Kalisz) 54, k. 756.

<sup>44</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kcyni (dalej: księga grodzka Kcynia) 185, k. 234v.

<sup>45</sup> *Rejestr...*, s. 266.

<sup>46</sup> APP, Księga grodzka Kcynia 185, k. 331.

<sup>47</sup> A. Karpiński, *Pożary... (katalog)*, s. 43.

<sup>48</sup> APP, Księga grodzka Konin 47, k. 252v–253.

<sup>49</sup> APP, Księga grodzka Konin 94, k. 316–321v.

<sup>50</sup> *Regesty wybranych zapisek z akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich*, wyd. ks. H. Rybus, Lublin 1961, s. 392.

W Ślesinie w 1624 r. wybuchł pożar<sup>51</sup>. Także ok. 1649 r. w *piątek po porębie* *Najświętszej Marii Panny* miały zostać spalone trzy domostwa, należące do: Jakuba Bednarza Szidla, innego mieszkańca, piekarza<sup>52</sup> (?).

Miasto Kamień Krajeński opanował pożar w 1706 r.<sup>53</sup> Także w 1578 r. (albo przed tą datą) miał wybuchnąć pożar, płacono bowiem podatki od mniejszej liczby łąnów<sup>54</sup>.

W Krajence parafia według wizytacji z 1766 r.<sup>55</sup> miała zostać odbudowana w 1697 r. po zniszczeniu 9 marca 1668 r. w pożarze.

W Sępólnie Krajeńskim w 1707 r.<sup>56</sup> miało spalić się dwadzieścia sześć domostw żydowskich oraz czterdzieści sześć innych.

W Jarocinie w 1634 r. spaliło się<sup>57</sup> domostwo niejakiego kuśnierza Piekarskiego. Także w 1750 r. ogień strawił<sup>58</sup> domostwo burmistrza Stanisława Starczewskiego oraz gościniec.

W Krotoszynie od 1709 do 1717 r. w mieście (prócz wspomnianego przez Karpińskiego) było pięć pożarów: w 1709 r. spłonęło osiem browarów, trzy domy i sześć mielcuchów, położonych na Przedmieściu Koźmińskim, w 1710 r. na Przedmieściu Wrocławskim – trzy domy, w 1711 r. spaliły się dwa domostwa, w 1717 r. na Przedmieściu Kaliskim trzy domy i stodoła, w tym samym roku w dzień św. Młodzianów (?) płonął mielcuch<sup>59</sup>. W 1726 r. w tym mieście wybuchł pożar mielcucha niejakiego Macieja Maniewicza<sup>60</sup>. 22 lipca 1775 r. spaliły się: sto czterdzieści pięć domostw żydowskich, bożnica, sto sześćdziesiąt jeden domostw miejskich, dwa mielcuchy, trzy browary, trzydzieści dziewięć stodoł i fara. Żadnego z wymienionych – pomimo całkiem dużej liczby wymienionych pożarów<sup>61</sup> – nie zawarł w katalogu Karpiński.

W Miłosławiu – zapewne 20 lipca – 1633 r. był pożar<sup>62</sup>, w którym spłonęło pięćdziesiąt sześć domów, w tym dziewiętnaście mielcarzy, osiem szewców, czterech płócienników, jeden krawca, dwa sukienników, jeden kołodzie-

<sup>51</sup> APP, Księga grodzka Konin 47, k. 439.

<sup>52</sup> APP, Księga grodzka Konin 92, k. 248–248v.

<sup>53</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Nakle (dalej: księga grodzka Nakło) 200, k. 68v.

<sup>54</sup> A. Pawiński, *Polska...*, s. 177.

<sup>55</sup> S. Librowski, *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej: część 2: akta przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie: zeszyt 1: sygnatury 1–20: akta z lat 1608–1767*, Lublin 1976, s. 152.

<sup>56</sup> APP, Księga grodzka Nakło 200, k. 97.

<sup>57</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Pyzdrach (dalej: księga grodzka Pyzdry) 63, k. 122.

<sup>58</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu (dalej: księga grodzka Poznań) 1217, k. 356.

<sup>59</sup> APP, Księga grodzka Poznań 1217, k. 280v–281.

<sup>60</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 95, k. 6v–7.

<sup>61</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 42.

<sup>62</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 62, k. 368.

ja, jeden złotnika. Argumentów na dokładną datę dostarcza wzmianka, że miał wybuchnąć w środę po dniu św. Małgorzaty; nie jest ona jednak pewna. Także w 1676 r. z relacji mieszczan<sup>63</sup> dowiadujemy się o pożarze oraz z wzmianki z 1723 r., gdzie 25 maja spłonąć<sup>64</sup> miały dwa domy.

W przypadku Pyzdr autor wspomina o wielkim pożarze z 1768 r. podczas wojny z Rosją<sup>65</sup>, jednak pomija zupełnie pożar z 1778 r.<sup>66</sup> Co do pożaru z 1771 r. można by jeszcze dodać, że na jego skutek z pogłównego zwolniono Żydów, których dobra mogły – zapewne – uciepieć<sup>67</sup> (dlaczego mieliby w innym wypadku zostać zwolnieni z podatku?).

Miasto Środa Wielkopolska nawiedziły co najmniej trzy pożary niewspomniane przez Karpińskiego: w 1581<sup>68</sup> i 1626 r.<sup>69</sup>, gdzie spaliły się dwa domostwa przy rynku. Także w tym samym roku (jednak wpisane do ksiąg dopiero w następnym) wybuchł większy pożar, w którym ucierpiały domostwa Szotka, Bociana (?), rymarza, Miarki, Olejnika, Kołodzieja, Przedmieście Poznańskie z gościńcem, domami Kopczewy, Wieszki, Złamanego, o czym zeznaje Bartłomiej Pasternak<sup>70</sup>. O tymże – oraz o libertacji miasta z tzw. *pieniędzy koronacyjnych* – mówi także późniejsza lustracja<sup>71</sup>.

Babimost – a dokładniej znajdujący się tam kościół parafialny pod wezwaniem św. Katarzyny – miał ulec spaleniu w 1730 r. Na miejscu świątyni wybudowano bazylikę św. Wawrzyńca, która została zniszczona w pożarze w 1781 r. (o nim akurat recenzowany autor wspomina)<sup>72</sup>.

W Czempiniu w 1609 r. wybuchł pożar<sup>73</sup>, a także 15 listopada 1773 r.<sup>74</sup>, w których zniszczone zostało sześć domostw o wartości od – ówczesnych – 1500 do 5000 zł.

<sup>63</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 55, k. 646–646v.

<sup>64</sup> APP, Księga grodzka Poznań 1217, k. 317v.

<sup>65</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 46.

<sup>66</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 96, k. 232–233, 279–280; APP, Księga grodzka Pyzdry 99, k. 87–87v, 90–92, 93.

<sup>67</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 94, k. 825–825v.

<sup>68</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 35, k. 354, 391–392.

<sup>69</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 60, k. 386v–387.

<sup>70</sup> APP, Księga grodzka Pyzdry 64, k. 298–298v.

<sup>71</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich: 1628–1632, cz. 1: Województwa: poznańskie i kaliskie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław 1967, s. 201–202.

<sup>72</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859, s. 384–385.

<sup>73</sup> APP, Księga grodzka Poznań 663, k. 578v.

<sup>74</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kościanie (dalej: księga grodzka Kościan), Kościan 196, k. 525–526.

Do wzmiankowanego przez Karpińskiego pożaru z 1667 r. w Dubiniu<sup>75</sup> można – prócz szpitala parafialnego – dodać jeszcze szkołę, co do której nie wiadomo, czy została odbudowana<sup>76</sup>.

Także w Zbąszyniu był – przed 1739 r. – pożar, w którym został zniszczony kościół Świętego Krzyża, ufundowany przez mieszczanina Macieja Koszyca (Kowszczyca)<sup>77</sup>.

W Budzynie – wnosząc o zwolnienie miejscowości z podymnego – miał wybuchnąć pożar z 1662 r.<sup>78</sup> Nie musi być to jednak samo miasto Budzyna, ale parafia o tej nazwie.

Kościół parafialny w Człopie miał ulec zniszczeniu z powodu pożaru<sup>79</sup> w 1727 r.

W Międzyrzeczu w 1735 r. był pożar, o którym informuje wizja<sup>80</sup>. W 1740 r., w jednej z ksiąg metryki koronnej<sup>81</sup> znajduje się list do hetmana wielkiego koronnego Józefa Potockiego<sup>82</sup>, w którym nadawca prosi o zwolnienie miasta z podatku z powodu pożaru. W przypadku pożaru z 1620 r. możemy dodać, że ucierpiała świątynia parafialna<sup>83</sup>. Na sejmiku przed sejmem koronacyjnym w Środzie, 20 sierpnia 1669 r. zadeklarowano – do oficjalnej libertacji tego miasta – zwolnienie od początku października tego roku z czopowego i szelągowego z powodu tego, że *całe jest spalone*<sup>84</sup>. Pożar zaś nie mógł – jak pisze A. Karpiński – wybuchnąć dokładnie tego samego dnia, gdyż zapewne tak szybko wieść by na sejmik nie dotarła, ale nieco – kilka dni lub miesięcy – wcześniej. Także przed sejmikiem średzkim 5 lutego 1711 r. musiał być pożar, skoro sejmiki województw kaliskiego i poznańskiego proszą o zmniejszenie podymnego z pobieranego z 12 dymów do 1 dymu<sup>85</sup>; musiał więc być to dość duży pożar.

W Murowanej Goślinie w 1728 r. spaleni miał ulec szpital przy tamtejszej parafii<sup>86</sup>.

<sup>75</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 17.

<sup>76</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, Poznań 1859, s. 98.

<sup>77</sup> Tamże, s. 350–351.

<sup>78</sup> Biblioteka Kórnicka PAN, rękopis BK 360, k. 2v.

<sup>79</sup> J. Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej. Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, Poznań 1964, s. 394–395.

<sup>80</sup> APP, Księga grodzka Poznań 1238, k. 68v.

<sup>81</sup> AGAD, Metryka Koronna (dalej: MK), Księgi Spraw Publicznych (Kancelarskie) (dalej: KK), KK 3, s. 3.

<sup>82</sup> *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1992, s. 44, nr 136.

<sup>83</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, Poznań 1859, s. 367.

<sup>84</sup> *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego: lata 1668–1675*, wyd. A. Kamieński, R. Kołodziej, M. Zwierzykowski, Poznań 2018, s. 87.

<sup>85</sup> *Akta sejmikowe...* (2008), s. 649.

<sup>86</sup> J. Nowacki, *Dzieje...*, t. 2, s. 376–377.

W Sierakowie w początkach XVII w. pożar miał zniszczyć kościół parafialny pod wezwaniem Wszystkich Świętych. Według J. Łukaszewicza miał zostać jednak rozebrany<sup>87</sup>. Inwentarz dóbr sierakowskich z 1775 r. podaje, że około pięciu lat wcześniej całe miasto miało zostać zniszczone<sup>88</sup> w wyniku pożaru – ucierpiało pięćdziesiąt pięć domostw, z czego siedem szlacheckich i żydowskich.

Przed 13 czerwca 1713 r., czyli sejmikiem na limity w Środzie, miasta Sieraków, Miejska Górka, Chodzież, Nowe Miasto, Iwanowice oraz Dupin zostały zwolnione z podatków wskutek pożaru<sup>89</sup>. O Sierakowie Karpiński wspomina, o Miejskiej Górcie nie, co do Chodzieży – podaje tylko datę roczną<sup>90</sup>, o Nowym Mieście nie pisze, Iwanowic jak i Dupina w ogóle nie ma w katalogu.

W Trzcielu zaś pożarowi uległ kościół parafialny<sup>91</sup>, po którym w 1692 r. wzniesiono także drewnianą budowlę z dwiema kaplicami. Tym samym pożar musiał nastąpić w tym roku albo przed tą datą.

We Wronkach w 1609 r. miał wybuchnąć pożar, który ogarnął całe miasto<sup>92</sup>. Także o pożarze – kościoła św. Katarzyny – wspomina wizytacja z 1641 r.<sup>93</sup>; świątyni do tego czasu jeszcze nie restaurowano. Pożary kościoła miały też wystąpić 1 kwietnia 1768 r. i 6 września 1780 r.; wspomina o tym Karpiński<sup>94</sup>, ale nic nie pisze o ich skutkach – jedynie okna zostały uszkodzone<sup>95</sup>.

W Wałczu jeden z pożarów miał wybuchnąć w 1590 r. W nim miała zostać zniszczona<sup>96</sup> świątynia parafialna pod wezwaniem św. Mikołaja. Kolejny pożar wystąpił w 1621 r., zniszczone zostało całe miasto wraz z – dopiero budującym się – kolegium jezuickim. W 1759 r. całe miasto miało spłonąć w dniu Trójcy Świętej, a zniszczeniu miały ulec osiemdziesiąt trzy domostwa, pięćdziesiąt sześć stodół oraz cztery spichrze<sup>97</sup>. A. Karpiński pisze jedynie o samym fakcie<sup>98</sup> wystąpienia pożaru w 1621 r., a nic o jego skutkach.

<sup>87</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, s. 440.

<sup>88</sup> APP, Księga grodzka Poznań 1137, k. 302–321.

<sup>89</sup> *Akta sejmikowe...*, s. 750.

<sup>90</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 29, 36.

<sup>91</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, s. 390.

<sup>92</sup> APP, Księga grodzka Poznań 663, k. 940.

<sup>93</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, s. 405, przyp. 1.

<sup>94</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 33.

<sup>95</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis...*, t. 2, s. 406.

<sup>96</sup> Tamże, t. 1, s. 218–219.

<sup>97</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Wałczu (dalej: księga grodzka Wałcz) 89, k. 197–197v.

<sup>98</sup> A. Karpiński, *Požary...* (katalog), s. 32.



W Świąciechowie w 1782 r. z powodu uderzenia pioruna wystąpił pożar<sup>99</sup>. W tym samym dokumencie widnieje także wzmianka o pożyczce 100 złotych od proboszcza parczewskiego, księdza Krajewskiego; być może na naprawę szkód.

We Wschowie pożar<sup>100</sup> w 1743 r. strawił domostwo niejakiego Christiana Scheffnbera (?) na przedmieściu za Bramą Głogowską. Zgorzały także domy rodziny Feldmanowej z gościńcem i stajnią wyjezdną oraz Rosiny Kramin<sup>101</sup>, o którym nie wspomina Karpiński.

We Wrześni kościół parafialny miał na początku XVI w. zostać zniszczony wskutek pożaru<sup>102</sup>. Być może jest to najwcześniejszy z podanych przez Karpińskiego w sekcji dotyczącej tego miasta<sup>103</sup>, ale nie ma tam więcej na ten temat informacji.

W Czerniejewie (w katalogu Czerniewie<sup>104</sup>) pożar mógł wybuchnąć (według cytowanego J. Łukowskiego nie jest to pewne) w połowie XVI w., gdyż wiadomo, że 20 października 1567 r. tamtejszy kościół był znów konsekrowany<sup>105</sup> przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Stanisława Fałęckiego.

W Pobiedziskach miał zapewne pod koniec XVI w. zostać zniszczony w pożarze<sup>106</sup> kościół (został odrestaurowany przez władze miasta, konsekrował go Jan Gniazdowski 25 marca 1596 r.). A. Karpiński nie pisze nic o jego pożarze<sup>107</sup>, chociaż być może zgorzał w 1579 lub 1580, kiedy to spłonęło całe miasto.

W Mieścisku (w katalogu Nowym Mieście<sup>108</sup>) miał spalić się<sup>109</sup> przed rokiem 1769 r. (wtedy to został odbudowany) kościół murowany, zbudowany pod koniec XVII w. Najbliższej daty restauracji wydaje się podany przez Karpińskiego rok 1742.

W Janówcu (dzisiaj zapewne Janówcu Wielkopolskim k. Gniezna, którego katalog nie wspomina) w 1629 r. miał zostać wzniesiony nowy kościół drewniany na miejsce wcześniejszego, zniszczonego<sup>110</sup> w wyniku pożaru.

Grzymiszew nawiedził w 1783 r. pożar kościoła o sześciu ołtarzach<sup>111</sup>, na miejscu którego został wystawiony w 1785 r. przez dziedziczkę Izabellę Gajewską nowy.

---

<sup>99</sup> APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie (dalej: księga grodzka Wschowa) 227, k. 93.

<sup>100</sup> APP, Księga grodzka Wschowa 211, k. 195v–196.

<sup>101</sup> APP, Księga grodzka Wschowa 157, k. 85–86; także opisuje tę sprawę k. 113v–115.

<sup>102</sup> *Liber...*, s. 29.

<sup>103</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 50.

<sup>104</sup> Tamże, s. 36.

<sup>105</sup> *Liber...*, s. 35.

<sup>106</sup> Tamże, s. 59.

<sup>107</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 46.

<sup>108</sup> Tamże, s. 44.

<sup>109</sup> *Liber...*, s. 79.

<sup>110</sup> Tamże, s. 81.

<sup>111</sup> Tamże, s. 266.

W Słupcy wydawnictwo *Liber beneficiorum* autorstwa J. Łukowskiego wspomina o kościele, który miał utracić wiele na skutek pożarów<sup>112</sup>, i jego odbudowywaniu; nie pisze jednak o nich więcej. O nich także nie wspomina Karpiński.

W Dobrej miał kilkakrotnie zostać zniszczony przez pożary<sup>113</sup> (ostatni miał być według wizytacji w połowie XVIII w.) tamtejszy kościół i odbudowany na początku XIX w. O zapewne większości tychże nie wspomina Karpiński.

Kościół w Sieradzu nawiedziły dwa pożary, oba wywołane uderzeniem pioruna<sup>114</sup>: w pierwszym, 7 czerwca 1645 r., budynek został bardzo uszkodzony i odrestaurowany staraniami jego proboszcza Jana Molskiego; w drugim, 9 sierpnia 1779 r., mocno uszkodzona została wieża oraz jedna ze ścian kościoła. W przypadku pierwszego katalog podaje tylko datę roczną, drugiego nie uwzględnia<sup>115</sup>.

W Szczercowie w 1642 r.<sup>116</sup> miał spalić się i zostać wkrótce później odbudowany kościół drewniany.

W Nowym Radomsku (w katalogu<sup>117</sup> Radomsku) murowany kościół parafialny miał spalić się w 1624 r. (odnotowuje go Karpiński) i 25 sierpnia<sup>118</sup> 1742 r. (tu nie podaje daty dziennej). Także inny kościół poklasztorny oo. franciszkanów miał – po jego ufundowaniu przez królową Bonę – niedługo później się spalić (czyli gdzieś na początku XVI w.). Być może chodzi o wspomniane pożary w 1518 lub 1523 r.?

W Działoszynie przed 1623 r. (z tego roku pochodzi wizytacja<sup>119</sup>) miał zostać odrestaurowany po pożarze kościół parafialny.

Miasto Przedbórz podczas najazdu Szwedów<sup>120</sup> na Polskę miało zostać kompletnie spalone wraz z zamkiem, a więc i tamtejszy kościół. Karpiński podaje tu jedynie prawdopodobną datę tragedii: 1656–1657.

W Skrzynnie – według wydawcy zapewne z powodu pożaru<sup>121</sup> – kościół został przebudowany w 1638 r., tym samym klęska musiała nastąpić przed tą datą.

Grodzisk Wielkopolski miał ogarnąć pożar całego miasta przed 16 września 1758 r.<sup>122</sup>, gdyż wtedy zmanifestowano przeciw konieczności zapła-

<sup>112</sup> Tamże, s. 305.

<sup>113</sup> Tamże, s. 402.

<sup>114</sup> Tamże, s. 428.

<sup>115</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 57.

<sup>116</sup> *Liber...*, s. 456.

<sup>117</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 56.

<sup>118</sup> *Liber...*, s. 494.

<sup>119</sup> Tamże, s. 532.

<sup>120</sup> Tamże, s. 616.

<sup>121</sup> Tamże, s. 689.

<sup>122</sup> *Akta sejmikowe województwa poznańskiego i kaliskiego: lata 1733–1763*, wyd. A. Kamieński, R. Kołodziej, M. Zwierzykowski, Warszawa 2015, s. 592.

nia podatku – właśnie z tego powodu. Nie jest to żaden z pożarów, o którym bardziej rozpisuje się Karpiński, gdyż nie podaje nic o zniszczeniu całego miasta<sup>123</sup>.

Zajmijmy się teraz tabelami. Wszystkie poniższe wyliczenia podano za opracowaniem skanowanych rękopisów dostępnych na stronie *Atlas Fontium*.

W przypadku Grzymiszewa, widniejącego w księgach jako miasto<sup>124</sup>, w 1578 r. zanotowano przy zbieraniu szosu wzmiankę *domus igne conflagrati*, mówiącą o spaleniu jednego domostwa. Zebrano 30 grosze podatku.

Według taryfy podatkowej Tuliszkowa<sup>125</sup> z 1583 r. przez pożar miasto miało zostać zwolnione od jakichkolwiek podatków. Pożar musiał wybuchnąć po 1579 r., gdyż wtedy podatek pobierano<sup>126</sup>.

Taryfa podatkowa Rychwała<sup>127</sup> z tego samego roku wspomina o dziesięciu spalonych domostwach – które powinny więc zostać zwolnione z podatku. Tak samo jak w Tuliszkowie, tu także pożar musiał wybuchnąć po 1579 r.; wtedy nie odnotowano żadnych zdarzeń zasługujących na uwagę<sup>128</sup>. Zebrano 318 groszy podatku.

W taryfie podatkowej Trzemeszna<sup>129</sup>, w 1564 r., szos dupla? miał zostać zmniejszony o 10 marek wskutek pożaru. Zebrano 202 gr podatku. Rok później to zarządzenie było jeszcze w mocy<sup>130</sup>; wtedy zebrano 212 gr.

Kłeczko w 1565 r. zostało zwolnione<sup>131</sup>? z 22 fl 16 gr szosu z powodu pożaru. Zebrano 140 gr podatku.

W Gnieźnie w 1576 r. pobierano tylko szos dupla<sup>132</sup> od 20 przekupek, komorników i „luźnych” obywateli z powodu pożaru; razem 1040 gr podatku.

W Skokach w tym samym roku zwolniono z podatku całe miasto z powodu jego spalenia<sup>133</sup>, na więcej niż kilka lat, gdyż w kolejnym roku nadal nie pobierano podatku<sup>134</sup>. W 1583 r. obniżono<sup>135</sup> szos dupla do 3 fl 24 gr znów

<sup>123</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 17.

<sup>124</sup> Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK) I 3, k. 626v, za: *Atlas historyczny Polski. Rejestry poborowe województwa kaliskiego w XVI w.* [w:] *Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski*, pod red. M. Słonia, nr 2, Warszawa 2015. Dostępne na stronie Atlas Fontium (dostęp: 15 stycznia 2022 r.): [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=1917](https://atlasfontium.pl/?page_id=1917), (dalej: RejKal).

<sup>125</sup> ASK I 11, s. 1432, za: RejKal.

<sup>126</sup> ASK I 13, s. 253v, za: RejKal.

<sup>127</sup> ASK I 11, s. 1432, za: RejKal.

<sup>128</sup> ASK I 13, s. 253v, za: RejKal.

<sup>129</sup> ASK I 12, s. 554v, za: RejKal.

<sup>130</sup> ASK I 13, s. 793, za: RejKal.

<sup>131</sup> ASK I 13, s. 773v, za: RejKal.

<sup>132</sup> ASK I 12, s. 644, za: RejKal.

<sup>133</sup> Tamże.

<sup>134</sup> ASK I 13, s. 144, za: RejKal.

<sup>135</sup> ASK I 13, s. 568, za: RejKal.

z powodu pożaru (zapewne w 1582 r., kiedy to spalić miały się trzy domostwa<sup>136</sup>). Wtedy pobrano 644 gr podatku.

W 1579 r. Pobiedziska uległy zniszczeniu z powodu pożaru<sup>137</sup>; dokonano libertacji na cztery lata.

W 1583 r. w Orchowie pewnemu chłopu spaliła się ziemia<sup>138</sup> i trzeba było zwolnić go z podatku.

W tym samym roku w Powidzu spaliło się dwadzieścia jeden domostw<sup>139</sup> i zmniejszono z tego powodu podatek do 3 fl 28 gr. Pobrano 602,5 gr podatku.

W Mogilnie w 1588 r. spaliło się 1,5 łana ziemi i zwolniono ją z podatku<sup>140</sup>. Pobrano z reszty domostw 52,5 gr. W tym samym roku, po poborze, musiał być pożar<sup>141</sup>: nie wpisano tylko gdzie, a podatek wzrósł do 876 gr. Być może spalone domostwo potraktowano oddzielnie jako dające 52,5 gr?

Tak samo było w Kiszkwie w tym samym roku<sup>142</sup> – znajdujemy jedynie wzmiankę o pożarze. Podatek wynosił 342 gr.

Łekno w 1565 r. spłonęło<sup>143</sup>; nie pobrano w ogóle podatku.

Sulmierzyce w 1563 r. libertowano<sup>144</sup> z powodu pożaru, zapewne całego miasta. Jednak już w 1564 r. znajdujemy wzmiankę<sup>145</sup> o poborze 168 gr podatku.

W Ostrowie w 1564 r. z powodu pożaru<sup>146</sup> zmniejszono wysokość szosu dupla? Pobrano w sumie 166 gr podatku.

W tym samym roku w Zdunach także miał być pożar; w rękopisie brak większej ilości danych do ustalenia dalszych informacji. W innej wzmiance<sup>147</sup> wspomniano o zebraniu 132 gr podatku, tym samym – jeśli pożar rzeczywiście wtedy był – to nieduży i nie całego miasta. Taka sama sytuacja pojawia się w przypadku Opatówka<sup>148</sup>.

Być może w Ostrowie przed 13 czerwca 1581 r. był pożar<sup>149</sup>, jednak wydaje się, że *pozostałe domostwa* nie zostały z niego zwolnione.

<sup>136</sup> ASK I 13, s. 617v, za: RejKal.

<sup>137</sup> ASK I 3, s. 380, 425v; ASK I 13, s. 739, za: RejKal.

<sup>138</sup> ASK I 13, s. 568v, za: RejKal.

<sup>139</sup> ASK I 13, s. 569, za: RejKal.

<sup>140</sup> ASK I 3, s. 535v, za: RejKal.

<sup>141</sup> ASK I 3, s. 561v, za: RejKal.

<sup>142</sup> Tamże.

<sup>143</sup> ASK I 4, s. 225, za: RejKal.

<sup>144</sup> ASK I 11, s. 0783, za: RejKal.

<sup>145</sup> ASK I 13, s. 184v, za: RejKal.

<sup>146</sup> ASK I 11, s. 187v, 188v, za: RejKal.

<sup>147</sup> ASK I 13, s. 186, za: RejKal.

<sup>148</sup> ASK I 11, s. 188, 189v (obie nazwy); ASK I 13, s. 182, za: RejKal.

<sup>149</sup> ASK I 6, s. 674v, za: RejKal.

W Wielichowie przed 28 czerwca 1563 r. był pożar<sup>150</sup>, z którego powodu zmniejszono o 19 gr szos. W sumie (z 11,5 łanów; nie całego miasta) pobrano go 40 gr.

W Książu przed 22 grudnia 1565 r. z powodu pożaru działki zwolniono inną działkę z szosu dupla<sup>151</sup>. Przed 8 listopada 1567 r.<sup>152</sup> spaliło się zaś centrum miasta i obniżono podatek. W 1567 zebrano 240 gr podatku, a w 1565 r. 72 gr szosu.

W Krzywiniu w 1576 r. wybuchł pożar<sup>153</sup>; libertowano na cztery lata. Jak dowiadujemy się z rejestru poborowego z 1580 i 1581 r.<sup>154</sup>, miasto dawało na prawdę dużo pieniędzy – 14 975,06 i 2019 gr, co świadczy o jego dużym znaczeniu gospodarczym.

Śmigiel w 1583 r. nawiedził pożar<sup>155</sup>; z tego powodu miasto libertowano. Tak jak Krzywiń płaciło duży podatek, co można zauważyć po jego wielkości w rejestrach z 1580 i 1581 r.<sup>156</sup>

W Kamieniu w 1577 r. był pożar<sup>157</sup>. Chłopi, właściciele 6 łanów ziemi, złożyli prośbę o libertację. Z wpisu dotyczącego miasta<sup>158</sup> w kolejnym roku wynika, że ją odrzucono i nałożono od 6 łanów 30 gr podatku. Albo po dochodzeniu uznano, że się nie spaliły?

Miasto Kurnik (Kórnik) w 1565 r. zostało zwolnione<sup>159</sup> z 8 fl podatku z powodu pożaru. Brak dodatkowych informacji; być może spaliło się całe?

W Pile w 1567 r. najpewniej pięć domostw uległo pożarowi i nie mogło płacić podatku<sup>160</sup>.

Czarnków w 1576 r. miał zostać libertowany<sup>161</sup> z powodu pożaru, w 1577 i 1580 r. zbierano jedynie 96 gr szosu<sup>162</sup> z posiadłości szlacheckich, dopiero w 1581 r. pełną sumę – 1128 gr podatku<sup>163</sup>.

12 lipca 1576 w Międzyrzeczu trzy domostwa i osiemnaścioro ludzi (zapewne w nich mieszkających) zostało zwolnionych z 16 florenów podatku z powodu pożaru oraz z kontrybucji 47 florenów<sup>164</sup>? Zebrano 1134 gr podat-

<sup>150</sup> ASK I 4, s. 205v, za: *Atlas historyczny Polski. Rejestry poborowe województwa poznańskiego w XVI w.* [w:] *Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski*, pod red. M. Słonia, nr 3, Warszawa 2015. Dostępne na stronie Atlas Fontium (dostęp: 15 stycznia 2022 r.): [https://atlas-fontium.pl/?page\\_id=1918](https://atlas-fontium.pl/?page_id=1918), (dalej: RejPoz).

<sup>151</sup> ASK I 4, s. 297, za: RejPoz.

<sup>152</sup> ASK I 5, s. 391v, za: RejPoz.

<sup>153</sup> ASK I 5, s. 593v, za: RejPoz.

<sup>154</sup> ASK I 6, s. 332v, 524, za: RejKal.

<sup>155</sup> ASK I 6, s. 582, za: RejPoz.

<sup>156</sup> ASK I 6, s. 333v, 529, za: RejKal.

<sup>157</sup> ASK I 13, s. 127, za: RejPoz.

<sup>158</sup> ASK I 5, s. 815, za: RejKal.

<sup>159</sup> ASK I 13, s. 74v, za: RejKal.

<sup>160</sup> ASK I 5, s. 339v, za: RejPoz.

<sup>161</sup> ASK I 5, s. 550, za: RejPoz.

<sup>162</sup> ASK I 5, s. 739; ASK I 6, s. 176v, za: RejPoz.

<sup>163</sup> ASK I 6, s. 429v, za: RejPoz.

<sup>164</sup> ASK I 5, s. 556, za: RejPoz.

ku. 1 października 1577 r.<sup>165</sup> znów zwolniono z 12 marek szosu dupła. Wtedy zebrano 576 gr szosu. Dziesięć dni później Żydów międzyrzeckich libertowano z powodu pożaru<sup>166</sup>.

W Pniewach w 1583 r. jedno domostwo i jedno gospodarstwo<sup>167</sup> się spaliły. Między innymi one (a może tylko one) dawały około połowę dochodu z 1581 r.<sup>168</sup> – 808 gr. Pozostało być może osiem domostw.

Inny rodzaj informacji o pożarach to dane zawarte w różnorodnych relacjach z podróży po Wielkopolsce. Jedną z nich jest cytowany przez J.J. Kauscha<sup>169</sup> list Piastofila, w którym także pojawiają się informacje dotyczące pożarów. Pomimo że Karpiński wspomina o opisywanym przez autora listu pożarze (najpewniej) w 1767 r., to nie pisze on o wspomnianych w liście pożarach Kobyлина, Wschowy czy Zdun. Piastofil nie podaje ich dat, a Karpiński nie wspomina o pożarze Kobyлина i Zdun w tych samych latach; nie jest to jednak pewne, albowiem w katalogu rzeczywiście powtarza się w odniesieniu do tychże jedna data<sup>170</sup>. Nie zmienia to faktu, że z *Listów* Piastofila najpewniej nie korzystał. Wszystkie z wymienionych pożarów musiały nastąpić nie wcześniej niż przed 1768 r.; jest to najpóźniejsza data, jaką Piastofil podaje w liście, dotycząca odbywanego wtedy sejmku (choć oczywiście mógł pisać list później)<sup>171</sup>.

Inne relacje pochodzą z listów dwóch królewskich sekretarzy Stanisława Leszczyńskiego: Samuela Kazimierza Szwykowskiego i Jozafata Michała Karpia. Podróżując z nim podczas toczonych wojen o zachowanie władzy, zapisywali – oprócz wydarzeń ważnych dla dworu – także traktujące o sprawach codziennych. To one będą dla nas najważniejsze, gdyż niektóre wspominają o pożarach. W odniesieniu do dziejów Wielkopolski interesuje nas tu wzmianka o pożarze 22 lipca 1707 r., kiedy to według Szwykowskiego spalona<sup>172</sup> miała zostać Rydzyna i inne posiadłości Leszczyńskiego, w tym Leszno. Miasto miało wypłacić żołnierzom carskim 30 tysięcy talarów. O tym pożarze Karpiński nie pisze, za to o innym celowym podpaleniu przez Rosjan pod koniec lipca tegoż roku owszem. Być może chodziło mu o pierwszy termin z dwóch przez niego podanych<sup>173</sup>, kiedy prowadził badania?

<sup>165</sup> ASK I 5, s. 743, za: RejPoz.

<sup>166</sup> Tamże.

<sup>167</sup> ASK I 4, s. 724, za: RejPoz.

<sup>168</sup> ASK I 6, s. 435, za: RejPoz.

<sup>169</sup> J.J. Kausch, *Wizerunek narodu polskiego* (tłum. W. Zawadzki) [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, pod red. W. Zawadzkiego, t. 2, Warszawa 1963, s. 344.

<sup>170</sup> Uwzględnia pożary Kobyлина w latach 1763, 1778, 1788, 1789. W przypadku Zdun powtarza się 1789 r. A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 18, 50.

<sup>171</sup> J.J. Kausch, *Wizerunek...*, s. 342.

<sup>172</sup> M. Janeczka, *Przy boku króla Stanisława Leszczyńskiego (1706–1709)*, t. 2: *W wędrówkach po Polsce między Gdańskiem a Lwowem w latach 1708–1709. Listy królewskiego sekretarza Jozafata Michała Karpia oraz fragmenty z gazet pisanych i diariuszy*, wyd. J. Dygdała (recenzja), „Rocznik Leszczyński” 2020, t. 20, s. 306.

<sup>173</sup> A. Karpiński, *Požary... (katalog)*, s. 20.



W niniejszej pracy przedstawiono tylko niektóre z – pominiętych przez A. Karpińskiego – wzmianek o pożarach, pochodzących zarówno z literatury, jak i źródeł archiwalnych.

Brdów<sup>174</sup>, Brudzew<sup>175</sup>, Golina<sup>176</sup>, Grzymiszew<sup>177</sup>, Łąd<sup>178</sup>, Łądek<sup>179</sup>, Lichen<sup>180</sup>, Kazimierz Biskupi<sup>181</sup>, Kleczew<sup>182</sup>, Koło<sup>183</sup>, Konin<sup>184</sup>, Pyzdry,<sup>185</sup>

<sup>174</sup> Można wskazać tu m.in. monografię gminy Babiak: J. Mujta, *Dzieje Babiaka*, Konin 1995, jednak praca ta ma liczne błędy, opuszczenia i pomija księgi miejskie. O Brdowie wspominają także: J. Mozga, *Dzieje konwentu paulinów w Brdowie*, „Studia Claromontana” 1984, t. 5, s. 394–470; *Księga pamiątkowa powiatu kolskiego w rocznicę dziesięciolecia niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1928*, pod red. Z. Kotkowskiego, Koło 1929?, s. 143–152; J.H. Zbudniwek, *Katalog domów i rezydencji polskiej prowincji paulinów*, „Nasza Przeszłość” 1969, t. 31, s. 181–228.

<sup>175</sup> *Księga...*, s. 139–142. Monografia Brudzewa: M. Kaszyński, *Brudzew – dobra ziemskie, miasto, gmina*, Brudzew 2018 oraz tego samego autora: *Kaszyńscy. Brudzewskie gniazdo rodu*, Brzeźno 2013. Można wyróżnić także artykuł: A. Andrzejewski, K. Gorczyca, L. Kajzer, *Fortalicja typu „pallazzo in fortezza” w Brudzewie*, „Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski” 2006, t. 3, s. 201–212. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 26, s. 2–3.

<sup>176</sup> 650 lat Goliny. 1362–2012, Golina 2012; Z. Chodyła, *Osadnictwo i zaludnienie powiatu konińskiego w latach 1789–1791*, „Rocznik Koniński” 2015, t. 19, s. 56, nr 107; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 3–4.

<sup>177</sup> A. Bieniaszewski, J. Latzke, *Rejestr poboru cyzy z miast wielkopolskich w latach 1462–1465*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, nr 3, s. 541–553; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 26, s. 7–8; M. Górczyński, *Zabytki miasta Turku i powiatu tureckiego*, t. 2, cz. 1, s. 315–336.

<sup>178</sup> O Łądzie wspomina Z. Chodyła, *Osadnictwo...*, s. 63, nr 216; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 12–17; z. 22, s. 7–13.

<sup>179</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8, s. 17–18; z. 22, s. 13–14.

<sup>180</sup> Nie powstała osobna monografia dotycząca dziejów miasta. Podstawowe dane: A. Wojtkowski, *Bibliografia historii Wielkopolski*, t. 1–2, Poznań 1937–1938. Także o mieście wspomina A. Kwilecki: *Kwilcz*, Poznań 1996.

<sup>181</sup> A. Bieniaszewski, J. Latzke, *Rejestr...*; potwierdzona w nim jako miasto. Także istnieje monografia Kazimierza Biskupiego: *Dzieje Kazimierza Biskupiego*, cz. 1, pod red. Z. Chodyły, wyd. 2, Kazimierz Biskupi 2001.

<sup>182</sup> Ł. Haydrich, *Księga wójtowska miasta Kleczewa jako źródło do badań mikrohistorycznych* [w:] *Źródła historyczne, nowe konteksty – badania – interpretacje*, pod red. V. Julkowskiej, S. Jakutović i P. Krajewskiego, Poznań 2017. Także o Kleczewie wspomina *Kleczew na przestrzeni wieków: Dzieje społeczności lokalnej od czasów najdawniejszych do współczesności*, pod red. J. Stępnia, Poznań–Kleczew 2010, jednak rozdziały dotyczące czasów przedrozbiorowych są plagiatem.

<sup>183</sup> Trzy monografie związane z dziejami Koła: M. Rawita-Witanowski, *Wielkopolskie miasto Koło*, Piotrków 1914; *Sześćset lat miasta Koła*, pod red. J. Burszty, Poznań 1963; K. Gorczyca, K. Witkowski, *Dzieje ratusza w Kole*, Koło 2015. Drobniejsze opracowania zestawia A. Wojtkowski w *Bibliografii...*

<sup>184</sup> O Koninie pisał J. Łojko: *Civitas Konin. Dzieje miasta i starostwa*, pod red. tegoż, Konin 2011. O przestrzennym rozwoju miasta: A. Wędzki, *Konin w późnym średniowieczu*, „Rocznik Koniński” 1980, t. 8, s. 7–57. Inna, dobra praca, jednak bez aparatu naukowego: P. Rybczyński, *700 lat Konina*, Konin 1993. Na kształt monografii popularnonaukowej powstały wspomnianego już A. Wędzkiego: *Dzieje Konina*, t. 1: *Konin w czasach przedrozbiorowych*, Konin 2000.

<sup>185</sup> J. Łojko, *Civitas Pyzdry. Dzieje miasta do roku 1793*, Pyzdry 2006; M. Brzostowicz, M. Przybył, *Ziemia nadwarciańska. Przeszłość i współczesność*, Słupca–Poznań 2007, s. 52–64.

Rychwał<sup>186</sup>, Ślesin<sup>187</sup>, Tuliszków<sup>188</sup>, Władysławów<sup>189</sup>, Zagórow<sup>190</sup> – to miasta<sup>191</sup> na terenie powiatu konińskiego, odnotowywane w rejestrach poborowych (poza Ślesinem). Jak dalece aktualny stan badań nad tymi ośrodkami znalazł odzwierciedlenie w pracy A. Karpińskiego? Odpowiedź na to pytanie będzie rzutowała na znajomość dorobku historiografii municypalnej pozostałych powiatów (wraz z ziemią wschowską) obu województw wielkopolskich. Ta odpowiedź musi dotyczyć znajomości monografii, tekstów rozsianych po czasopismach i opracowaniach zbiorowych, publikacji internetowych oraz edycji źródłowych (wszelkiego typu księgi miejskie), opublikowanych zarówno w klasycznej formie drukowanej, jak i cyfrowej<sup>192</sup>. Warto również zwrócić uwagę na stopień wykorzystania akt miast rozsianych po archiwach państwowych, kościelnych, bibliotekach oraz zbiorach muzealnych. A. Karpiński nie zawarł zbyt wielu prac o pewnej naukowej wartości. Także publikacji z ostatnich lat, przedstawiających nowszy dorobek naukowy, jest mniej niż opracowań starszych, popularnonaukowych lub przedstawiających żadną (albo znikomą) wartość naukową.

---

<sup>186</sup> J. Łojko, J. Maciejewska, *Dzieje miasta i dóbr Rychwała od XV do schyłku XVIII wieku. Nowe spojrzenie na przeszłość szlacheckiego miasta*, Rychwał 2014. W publikacji wykorzystano mało używane księgi metrykalne – tutaj parafii Dąbroszyn i Kuchary Kościelne z XVII i XVIII w. Także *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 19–20; Z. Chodyła, *Osadnictwo...*, s. 72, nr 373.

<sup>187</sup> O Ślesinie wspomina J. Nowacki, *Dzieje...*, s. 143. Z. Chodyła, *Osadnictwo...*, s. 75, nr 426; E. Jeglińska, *Ślesin na bezdrożach historii*, Ślesin 2011; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 21. Nie dysponujemy opracowaniem monograficznym dziejów Ślesina.

<sup>188</sup> Dostępna jest monografia Tuliszkowa: J. Łojko, J. Stępień, *Dzieje Tuliszkowa*, Poznań 1995. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 26, s. 17–18. M. Górczyński, *Zabytki miasta Turku i powiatu tureckiego*, t. 2, cz. 1, s. 243–252.

<sup>189</sup> P. Szewczyński, *Zarys dziejów gminy Władysławów*, Władysławów 2019. Także P. Małkiewicz, *Województwo konińskie. Szkic monograficzny*, Warszawa–Poznań 1983, s. 329–330 oraz *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 26, s. 24–25.

<sup>190</sup> O parafii zagórowskiej wspomina *Diecezja włocławska 2000*, oprac. ks. W. Frątczak, ks. W. Kujawski, ks. A. Poniński, ks. K. Rulka, ks. L. Urbański, Włocławek 2001, s. 667–670; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, z. 8(9), s. 24–25; z. 22, s. 20–21.

<sup>191</sup> Podane wyżej pozycje bibliograficzne mają charakter przykładowy, jednak dobrze prezentują obecny stan badań nad tymi miejscowościami. O każdej wspomina także *Bibliografia historii Wielkopolski za lata 1939–2000*, dostępna na stronie PTPN: <http://biblioteka.ptpn.poznan.pl/materialy-do-pobrania/bibliografia-historii-wielkopolski-2/> (dostęp: 31 grudnia 2020 r.).

<sup>192</sup> Szczególnie wyróżniają się tutaj: używana podczas pisania recenzji strona *Atlas Fontium*: <http://www.atlasfontium.pl>, wspomniane już rejestry poborowe województw kaliskiego oraz poznańskiego i rozmaite prace w toku, jak *Księgi sądowe powiatu kaliskiego 1587–1594*, pod red. M. Gochny, oprac. M. Gochna, E. Kalinowski, P. Klint, [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=2327](https://atlasfontium.pl/?page_id=2327), (dostęp: 16 stycznia 2022 r.). Także zdigitalizowane materiały źródłowe dotyczące wsi i miast historycznej Wielkopolski, obecne w serwisie Szukaj w Archiwach: <https://szukajwarchiwach.gov.pl/> (dostęp: 15 stycznia 2022 r.).

Poznań<sup>193</sup> to przykład miasta lokacyjnego z przedmieściami (Rybaki, Grobla), wsiami (Kundorf, Jeżyce, Wilda, Górczyn, Gołęcin) i jurydykami (Święty Wojciech, Święty Marcin) tworzącymi wspólny organizm przestrzenny, do którego, jako konurbacji, przynależały miasta: Piotrowo, Chwaliszewo, Śródka, Miasteczko (Łacina) i inne miejscowości (np. Święty Jan). O niektórych wspomina autor (Rybaki, Grobla, Święty Marcin, Chwaliszewo, Śródka, Łacina<sup>194</sup>) jako o przedmieściach Poznania.

Błędem autora było na pewno, w odniesieniu do źródeł, niezastosowanie odpowiedniej systematyki, pozwalającej na wyodrębnienie takiej ich ilości, aby dało się zbadać całość wybranych przykładów. Złym podejściem jest badanie archiwaliów „na chybił trafił” – jeśli pod uwagę bierzemy je wszystkie, z całego terytorium Korony, a nawet i ziem położonych na wschód od niej, wtedy liczba ksiąg (z której każda liczy nawet kilkadziesiąt kart) wzrasta na tyle, że nawet bardzo liczny zespół badaczy (a co dopiero liczący tylko tyle osób, co zespół A. Karpińskiego) miałby problemy z ich odczytaniem i znalezieniem potrzebnych informacji.

Nie można oczywiście przekreślać tego, co autor uczynił. Dla pracy o takim kalibrze pięć lat (oraz zapewne i kilka lat uprzednich przygotowań) nie wydaje się wystarczającym czasem. Udało mu się zbadać dużo materiałów, zarówno źródłowych, jak i z dorobku historiografii. Pomimo widocznych słabych stron tej publikacji, wynikających głównie ze zbyt szeroko rozwiniętego tematu i dyskusyjnej bibliografii, nie można jej odrzucać jako nieprzydatnej badaczom. Jak napisano na tylnej okładce pierwszego wydania publikacji<sup>195</sup>, to pierwsza taka próba w polskiej historiografii i – co trzeba podkreślić – trudno byłoby, poza zawężeniem omawianej tematyki, uczynić to lepiej. Nie istnieje bowiem badacz, który zbadałby na jednakowym, wysokim, poziomie, każdy region Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Z tego też powodu w artykule ograniczono się jedynie do omówienia mankamentów katalogu A. Karpińskiego w odniesieniu do historycznej Wielkopolski.

Szkoda, że autor nie zawęził problematyki do miast najbardziej eksponowanych i wymienianych w rejestrach poborowych (XVI–XVIII w.), ale same przez się zachowane źródła w znacznym stopniu ograniczyły listę do miast płacących podatki.

Obszerny analityczny tekst, stanowiący niejako „krytyczny rozbiór” rozprawy zespołu autorskiego kierowanego przez A. Karpińskiego, siłą rzeczy jest nasycony ogromem faktografii, która mogłaby deprecjonować wartość omawianej pracy. Bez niej jednak niemożliwa byłaby refleksja nad tym szcze-

<sup>193</sup> W wypadku Poznania jednym z (wielu) dobrych opracowań źródeł jest *Kronika poznańskich pisarzy miejskich*, oprac. J. Wiesiołowski, W. Karkucińska, Poznań 2004.

<sup>194</sup> A. Karpiński, *Pozary... (katalog)*, s. 25–27.

<sup>195</sup> Tamże, tylna okładka.

gółowym zagadnieniem. To pierwsza tak obszerna publikacja gromadząca wiedzę o „tragicznych losach” miast Korony. Zawarte w niej ustalenia ukazują, co już na ten temat w historiografii dokonano. Przed kolejnymi pokoleniami rysuje się więc obraz tego, co należy jeszcze zrobić. To zadanie na wiele lat, które należy rozpocząć od rozpoznania zawartości ksiąg sądów i urzędów ziemskich i grodzkich, sądów skarbowych (np. województwo sieradzkie), Metryki Koronnej (odnowienia zniszczonych dokumentów, *Zbiór dokumentów papierowych*<sup>196</sup> w AGAD) oraz zapoznania się z zawartością wszystkich zespołów akt miast w całej Koronie. Stworzenie kartoteki tych źródeł ułatwiłoby opracowanie tematyki w dwóch aspektach: prawnym (tu gdzie badać można byłoby skutek pożaru) oraz fiskalnym (tu podjęty mógłby być temat zmian w opodatkowaniu). Informacje o pożarach mogą stanowić także doskonałą podstawę do krytycznej analizy kronik klasztornych i dostarczyć informacji o działalności prewencyjnej (ustawodawstwo miejskie, urzędy – np. rewizorzy kominów w Słupcy). Autor wprowadził do nauki dotychczas mało znane źródła, co też jest pewną zaletą tej publikacji (np. APP, Komisja Skarbowa Poznańska).

Omawiana praca z całą pewnością stanowi istotny etap w rozwoju badań nad miastami oraz systemem fiskalnym w Koronie, co jest jej niepodważalną wartością. Wszystko, na co zwrócono uwagę w prezentowanym tekście, to uzupełnienia wzbogacające faktografię, a nieznacznie podważające metody badawcze i stosowaną metodologię. Mimo podanych w pracy mankamentów można zgodzić się ze zdaniem T. Jurka, że „otrzymaliśmy dzieło ważne i nadzwyczaj przydatne oraz że na pokolenia stanie się ono przewodnikiem dla badaczy tej ciekawej problematyki<sup>197</sup>”.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Główne Akt Dawnych

Metryka Koronna, Księgi Spraw Publicznych (Kancelarskie), KK 3.

Zbiór dokumentów papierowych, Zb. dok. pap. nr 1001.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kaliszu 54.

Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kcyni 185.

Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Koninie 47, 50, 92, 94, 165.

---

<sup>196</sup> Można wspomnieć tutaj szczególnie AGAD, Zbiór dokumentów papierowych, Zb. dok. pap. nr 1001 (z 1641 r., gdzie król Władysław libertował Stawiszyn w woj. kaliskim na cztery lata) oraz nr 1025, 1113 czy 1588 (te odnoszą się jednak do miast województwa mazowieckiego oraz Starej Warszawy, a więc poza podjętymi rozważaniami).

<sup>197</sup> T. Jurek, *ANDRZEJ KARPIŃSKI...*, s. 329.

- Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Kościanie 196.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Nakle 200.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu 663, 885, 1137, 1217, 1238.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Pyzdrach 35, 55, 60, 62, 63, 64, 94, 95, 96, 99.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie 157, 211, 227.  
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Wąlczu 89.  
Zbiór tabel podatkowych i lustracji, Taryfa łanowego wszystkich powiatów województwa kaliskiego.  
Archiwum Diecezjalne we Włocławku  
Akta wizytacji arcybiskupów gnieźnieńskich, Wizytacja archidiaconatu gnieźnieńskiego z lat 1608–1609.  
Biblioteka Kórnicka PAN  
rękopis BK 360.

### Literatura i wydawnictwa źródłowe

- 650 lat Gminy. 1362–2012, Gmina 2012.  
*Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego: lata 1668–1675*, wyd. A. Kamieński, R. Kłodziej, M. Zwierzykowski, Poznań 2018.  
*Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego: lata 1696–1732*, wyd. A. Kamieński, R. Kłodziej, M. Zwierzykowski, Poznań 2008.  
*Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego: lata 1733–1763*, wyd. A. Kamieński, R. Kłodziej, M. Zwierzykowski, Warszawa 2015.  
Andrzejewski A., Gorczyca K., Kajzer L., *Fortalicja typu „pallazzo in fortezza” w Brudzewie, „Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski” 2006, t. 3, s. 201–212.*  
Archiwum Główne Akt Dawnych, *Sumariusze i księgi pomocnicze urzędu grodzkiego sieradzkiego oraz varia z akt ziemskich i grodzkich wielkopolskich. Inwentarz zespołu PL, 1/449*, <https://agad.gov.pl/pomoce/sumar449.xml> (dostęp: 15.1.2022).  
*Atlas historyczny Polski. Rejestry poborowe województwa kaliskiego w XVI w.* [w:] *Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski*, pod red. M. Słonia, nr 2, Warszawa 2015, też online, [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=1917](https://atlasfontium.pl/?page_id=1917) (dostęp: 15.1.2022).  
*Atlas historyczny Polski. Rejestry poborowe województwa poznańskiego w XVI w.* [w:] *Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski*, pod red. M. Słonia, nr 3, Warszawa 2015, online: na stronie Atlas Fontium [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=1918](https://atlasfontium.pl/?page_id=1918) (dostęp: 15.1.2022).  
*Bibliografia historii Wielkopolski za lata 1939–2000*, <http://biblioteka.ptpn.poznan.pl/materialy-do-pobrania/bibliografia-historii-wielkopolski-2/>, (dostęp: 31.12.2020).  
Bielecka J., *Inwentarze ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich Wielkopolski XIV–XVIII wieku: województwo poznańskie, kaliskie, gnieźnieńskie, inowrocławskie*, Poznań 1965.  
Bieniaszewski A., Latzke J., *Rejestr poboru czyż z miast wielkopolskich w latach 1462–1465*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, nr 3, s. 541–553.  
*Bieszczady dla prawdziwego turysty – przewodnik*, Pruszków 1999.  
Chodyła Z., *Osadnictwo i zaludnienie powiatu konińskiego w latach 1789–1791*, „Rocznik Koniński” 2015, t. 19, s. 7–96.  
*Civitas Konin. Dzieje miasta i starostwa*, pod red. J. Łojki, Konin 2011.  
*Diecezja włocławska 2000*, oprac. ks. W. Frątczak, ks. W. Kujawski, ks. A. Poniński, ks. K. Rulka, ks. L. Urbański, Włocławek 2001.  
*Dzieje Kazimierza Biskupiego*, cz. 1, pod red. Z.F. Chodyły, wyd. 2, Kazimierz Biskupi 2001 [wyd. 1 – 1993].  
Gawarecki H., Paulowa S., Stankowa M., *Kłęski pożarów w Lublinie*, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16, s. 211–225.  
Gorczyca K., Witkowski K., *Dzieje ratusza w Kole*, Koło 2015.



- Górzyński M., *Zabytki miasta Turku i powiatu tureckiego*, t. 2, cz. 1, s. 315–336.
- Haydrich Ł., *Księga wójtowska miasta Kleczewa jako źródło do badań mikrohistorycznych* [w:] *Źródła historyczne, nowe konteksty – badania – interpretacje*, pod red. V. Julkowskiej, S. Jakutović i P. Krajewskiego, Poznań 2017.
- Hoszowski S., *Kłęski elementarne w Polsce w latach 1587–1648* [w:] *Prace z dziejów Polski feudalnej: ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*, pod red. Z. Budkowej, Warszawa 1960, s. 453–465.
- Jabłońska A., *Expositus periculo... Kłęski duże i małe wschodniej Wielkopolski w świetle siedemnastowiecznych źródeł z archidiecezji gnieźnieńskiej*, „Roczniki Humanistyczne” 2015, t. 63, z. 2, s. 99–117.
- Janeczek M., *Przy boku króla Stanisława Leszczyńskiego (1706–1709)*, t. 2: *W wędrówkach po Polsce między Gdańskiem a Lwowem w latach 1708–1709. Listy królewskiego sekretarza Józefa Michała Karpia oraz fragmenty z gazet pisanych i dzienników*, wyd. Jerzy Dygdała (recenzja), „Rocznik Leszczyński” 2020, t. 20, s. 304–306.
- Jeglińska E., *Ślesin na bezdrożach historii*, Ślesin 2011.
- Jukniewicz F., *Zjawiska meteorologiczne i stan urodzajów oraz pomory w Polsce w latach 1697–1750*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1937, t. 17, nr 1, s. 63–70.
- Jurek T., *ANDRZEJ KARPIŃSKI, Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog, współpraca Emil Kalinowski, Elżbieta Nowosielska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, ss. 334 (recenzja), „Roczniki Historyczne” 2020, t. 86, s. 327–329.
- Karpiński A., współpraca Kalinowski E., Nowosielska E., *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Warszawa 2020.
- Karpiński A., współpraca Kalinowski E., Nowosielska E., *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe: monografia*, Warszawa 2021.
- Kaszyński M., *Brudzew – dobra ziemskie, miasto, gmina*, Brudzew 2018.
- Kaszyński M., *Kaszyńscy. Brudzewskie gniazdo rodu*, Brzeźno 2013.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, pod red. T. Ruszczyskiej i A. Sławskiej, Warszawa 1960–1968.
- Kausch J.J., *Wizerunek narodu polskiego* (tłum. W. Zawadzki) [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, pod red. W. Zawadzkiego, t. 2, Warszawa 1963, s. 269–349.
- Kawałko M.J., *Pożar Chełma w 1638 roku*, „Ad Rem. Pismo Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli” 2008, t. 1, s. 29–31.
- Kawałko M., Chursan A., *Wielki pożar Chełma w 1788 r. w kontekście lokalnych stosunków społeczno-ekonomicznych*, „Rocznik Chełmski”, t. 18, Chełm 2014, s. 27–65.
- Kleczew na przestrzeni wieków: Dzieje społeczności lokalnej od czasów najdawniejszych do współczesności*, pod red. J. Stępnia, Poznań–Kleczew 2010.
- Kronika poznańskich pisarzy miejskich*, oprac. J. Wiesiołowski, W. Karkucińska, Poznań 2004.
- Księgi sądowe powiatu kaliskiego 1587–1594*, pod red. M. Gochny, oprac. M. Gochna, E. Kalinowski, P. Klint, [https://atlasfontium.pl/?page\\_id=2327](https://atlasfontium.pl/?page_id=2327) (dostęp: 16.1.2022).
- Księga pamiątkowa powiatu kolskiego w rocznicę dziesięciolecia niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1928*, pod red. Z. Kotkowskiego, Koło 1929?.
- Kus J., *Ogień jarosławski: w 1625 r.*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 1993, r. 8–9, s. 207–214.
- Kwilcz*, opr. A. Kwilecki, Poznań 1996.
- Librowski S., *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej: część 2: akta przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie : zeszyt 1: sygnatury 1–20: akta z lat 1608–1767*, Lublin 1976.



- Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej T.1: obejmujący Archidjakonaty: Gnieźnieński, Uniejowski i Kurzelowski: z poręki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego podług kodeksów rękopiśmiennych* Archiwum Gnieźnieńskiego i Kaliskiego, wyd. J. Łukowski, Gniezno 1880.
- Łojko J., *Civitas Pyzdry. Dzieje miasta do roku 1793*, Pyzdry 2006.
- Łojko J., Maciejewska J., *Dzieje miasta i dóbr Rychwała od XV do schyłku XVIII wieku. Nowe spojrzenie na przeszłość szlacheckiego miasta*, Rychwał 2014.
- Łojko J., Stępień J., *Dzieje Tuliszkowa*, Poznań 1995.
- Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich: 1628–1632, cz. 1; Województwa: poznańskie i kaliskie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław 1967.
- Łukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1–2, Poznań 1858–1859.
- Małuskiewicz P., *Województwo konińskie. Szkic monograficzny*, Warszawa–Poznań 1983.
- Maroszek J., *Požary w miastach podlaskich do końca XVIII wieku [w:] Ars historiae – historia artis. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi*, pod red. E. Dubas-Urwanowicz i J. Maroszka, Białystok 2012, s. 187–201.
- Mozga J., *Dzieje konwentu paulinów w Brdowie*, „*Studia Claromontana*” 1984, t. 5, s. 394–470.
- Mujta J., *Dzieje Babiaka*, Konin 1995.
- Najstarsza pleszewska księga radziecka. Zapiski z lat 1485–1519*, wyd. A. Kozak, Poznań 2014.
- Namaczyńska S., *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1648–1696*, cz. 1: *Zjawiska meteorologiczne i pomory (z 7 tablicami)*, Lwów 1937.
- Nowacki J., *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej. Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, Poznań 1964.
- Pawiński A., *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Wielkopolska*, t. 1, Warszawa 1883.
- Pęcherski Z., *Konin–Koto–Turek. Przewodnik wycieczkowy*, Poznań 1966.
- Rawita-Witanowski M., *Wielkopolskie miasto Koto*, Piotrków 1914.
- Regesty wybranych zapisek z akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich*, wyd. ks. H. Rybus, Lublin 1961.
- Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, wyd. A. Parczewski, Warszawa 1879.
- Rybczyński P., *700 lat Konina*, Konin 1993.
- Sześćset lat miasta Koto*, pod red. J. Burszty, Poznań 1963.
- Szewczyński P., *Zarys dziejów gminy Władysławów*, Władysławów 2019.
- Ulicki B., *Požary dawnej Warszawy. Materiały do historii ochrony przeciwpożarowej (1261–1795)*, Warszawa 2021.
- Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1992.
- Walawender A., *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450–1586*, cz. 2: *Zniszczenia wojenne i pożary*, Lwów 1935.
- Wędzki A., *Dzieje Konina*, t. 1: *Konin w czasach przedrozbiorowych*, Konin 2000.
- Wędzki A., *Konin w późnym średniowieczu*, „*Rocznik Koniński*” 1980, t. 8, s. 7–57.
- Werchracki R., *Klęski elementarne w Polsce w latach 1587–1647*, „*Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie*” 1938, t. 18, z. 3, s. 321–326.
- Wojtkowski A., *Bibliografia historii Wielkopolski*, t. 1–2, Poznań 1937–1938.
- Zbudniewek J.H., *Katalog domów i rezydencji polskiej prowincji paulinów*, „*Nasza Przeszłość*” 1969, t. 31, s. 181–228.

Jakub Łojko, Jerzy Łojko

**Rzecz o pożarach w miastach wielkopolskich.  
Na marginesie pracy Andrzeja Karpińskiego pt. *Pożary  
w miastach Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku  
i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog,  
s. 13-65***

**Streszczenie**

Celem pracy jest przybliżenie czytelnikom zjawiska występowania pożarów w historycznej Wielkopolsce XVI-XVIII w. Jest ona swoistą polemiką z ustaleniami na ten temat Andrzeja Karpińskiego (oraz jego współpracowników), autora pracy z 2020 r. pt. *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog* (należy tutaj podkreślić, że nie zajmujemy się treściami podanymi w drugiej jej części, monograficznej). W pierwszej części artykułu zastanowiono się nad zasadnością wykorzystania użytej literatury i kwestią doboru źródeł. Tutaj też podkreślono przydatność tzw. *iuramentów*, czyli rodzaju ksiąg grodzkich, często zawierających informacje o pożarach (których Karpiński raczej nie zbadał). W drugiej części zwrócono uwagę na te źródła, których autor nie wykorzystał (oprócz powyższych także innych ksiąg grodzkich, rejestrów poborowych z drugiej połowy XVI w. oraz relacji zagranicznych podróżników po Wielkopolsce). Mimo uwag poczynionych w artykule – wciąż bardziej faktograficznych niż metodologicznych – praca Karpińskiego na pewno godna jest polecenia. Jak pisze Tomasz Jurek, w dalszej przyszłości publikacja „ta na pokolenia stanie się [...] „przewodnikiem dla badaczy tej ciekawej problematyki”.

**Słowa kluczowe:** pożary, klęski elementarne, księgi grodzkie, rejestry poborowe, historia gospodarcza, historia wczesnonowoczesna (XVI-XVIII w.)

Jakub Łojko, Jerzy Łojko

**On the fires in towns of Greater Poland as described in the work  
of Andrzej Karpiński, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej  
w XVI-XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne  
i kulturowe. Katalog*, pp. 13-65.**

**Abstract**

The objective of the paper is to familiarize the readers with the subject of fires in the historic Greater Poland in the 16<sup>th</sup>, 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries. It is a form of a debate with the arguments on this subject presented in the 2020 publication by Andrzej Karpiński (and his collaborators) titled "Fires in towns of the Republic of Poland from the 16<sup>th</sup> until the 18<sup>th</sup> century, and their economic, social, and cultural consequences. Catalogue". (It must be noted here that we do not discuss the information contained in the second, monograph part of the paper). In the first part of the article, the authors reflect upon the validity of the literature Karpiński used and the problem

---

of source selection. The usefulness of *iuramenta* (a type of urban books), often containing information on fires, is investigated (Karpiński did not research those). The second part of the paper discusses the sources that the author did not use, which also include other types of urban books, enlistment registers from the second half of the 16<sup>th</sup> century, and the reports of foreign travelers to Greater Poland. Despite the comments made in the article – focusing mostly on facts rather than methodology – the work by Karpiński is definitely worth recommending. As Tomasz Jurek writes, in the future, this publication *will become a [...] guide for researchers exploring this interesting subject for generations to come.*

**Keywords:** fires, natural disasters, urban books, enlistment registers, economic history, early modern history (16<sup>th</sup> to 18<sup>th</sup> century)